

Posłanka na Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Monika Falej

Pan Mirosław Gorbaczewski
Dyrektor Szpitala Miejskiego im. Jana Pawła II
Elbląg

Szanowny Panie Dyrektorze!

Placówki służby zdrowia znajdują się w specyficznej i trudnej sytuacji. Z jednej strony muszą zapewnić stały dostęp do świadczeń opieki zdrowotnej, realizowanych w ramach organizacji ochrony zdrowia. Z drugiej natomiast muszą system zdrowotny modyfikować ze względu na stan epidemii w naszym kraju. Powszechnie się uważa przy tym, że świadczenia wykonywane w związku z przeciwdziałaniem epidemii nie powinny wpływać na płynność udzielania pozostałych świadczeń zdrowotnych. Postuluje się często przywrócenie pełnego funkcjonowania systemu ochrony zdrowia dla pacjentów z innymi jednostkami chorobowymi. Dotyczy to wszystkich pacjentów, ale szczególnie osób starszych, pacjentów z niepełnosprawnościami, pacjentów onkologicznych oraz osób przebywających w domach pomocy społecznej.

Wiem, że rzeczywistość koryguje te zamierzenia. Dzisiejsze lawinowe wzrosty zakażeń koronawirusem ponownie utrudniają leczenie „rutynowe” i powodują koncentrację uwagi na przeciwdziałaniu pandemii.

Lekarze, pielęgniarki, ratownicy medyczni i wszyscy bezpośrednio zaangażowani w opiekę nad zakażonymi pacjentami pracują w warunkach zwielokrotnionego wysiłku, porównując to z okresem kilkuset zakażonych dziennie wobec ponad tysiąca obecnie.

W I kwartale br., w obliczu zbliżającej się epidemii, dokonałam poselskiej kontroli stanu przygotowań do niej w Szpitalu Miejskim im. Jana Pawła II, kierowanym przez Pana Dyrektora. Kontrola wykazała, że Szpital przygotowany jest dobrze. Miesiące, które minęły, potwierdziły ocenę. Jednak z uwagi na zagrożenia dnia dzisiejszego chciałabym poznać stan zabezpieczenia materialno-finansowego Szpitala.

W związku z powyższym prosiłabym o udzielenie mi informacji dotyczącej:

- Problemów systemowego zakresu leczenia realizowanego w okresie przed pandemią wobec powinności realizowanych w związku z zagrożeniem epidemicznym. Czy występuje regres? Jeżeli można, to porównawczo.
- Dotychczasowych kosztów przeciwdziałania pandemii w kategoriach możliwych do oceny finansowej; sprawozdawczość z tym związana.
- Wyróżnienia dodatkami finansowymi lub w inny sposób personelu zaangażowanego bezpośrednio lub pośrednio w walkę z pandemią. Jakie przyjęto rozwiązania włącznie z kosztami?
- Sposobu pozyskania niezbędnych środków finansowych: własne, centralne, struktury samorządowe, marszałek, wojewoda, darowizny. W jakiej wysokości? Czy pozyskane środki finansowe były celowymi (jaki cel?) i czy dokonywano przesunięć lub zmian?
- Sposobu pozyskania sprzętu i materiałów: źródła jak wyżej. Rodzaje i dane ilościowe.

Panie Dyrektorze,

niezależnie od powyższych danych prosiłabym o kompleksową ocenę stanu finansowego i materialnego zabezpieczenia Szpitala w kontekście potrzeb wynikających z rozwoju sytuacji epidemicznej i zadań z tym związanych. Deklaruję poselskie wsparcie, uaktywniając w tym celu również Warmińsko-Mazurski Zespół Parlamentarny.

Korzystając z okazji chcę podkreślić po raz kolejny niecelowość likwidacji i przeniesienia oddziału ginekologiczno-położniczego. Podjęto to w sposób nieprzygotowany w odniesieniu do tych, które

wyjatkowością swojego powołania były bezpośrednio z oddziałem związane- elblązanek, rodzących i leczących się tam. Nawet złe decyzje trzeba próbować wytłumaczyć. Tutaj przystąpiono do działania „z marszu”, powielając niedobre obyczaje istniejące w samorządzie. Przytaczam jedną z setek opinii w ramach zaistniałej nareszcie społecznej akcji petycyjnej „Stop likwidacji.” *Podpisuję, ponieważ kilkakrotnie byłam pacjentką na oddziale ginekologiczno- położniczym Szpitala Miejskiego, byłam bardzo dobrze, profesjonalnie potraktowana i nie wyobrażam sobie rodzenia, czy też leczenia w innym Szpitalu. Jest tam świetna, fachowa opieka i warunki. Poza tym lekarze i pielęgniarki bardzo życzliwie nastawieni do pacjentek. Wiele z moich koleżanek podziela moje zdanie i korzysta bądź korzystało z wzorowej opieki lekarskiej na w/w oddziale. Uważamy, że jest to skandal, że znieścacka, po cichu zamyka się tak świetną placówkę nie pytając nas - kobiet elbląskich o zdanie! Jesteśmy stanowczo temu przeciwnie. I już przekazuję petycję swoim koleżankom. Bezmyślni ludzie nie mogą nas pozbawić możliwości leczenia w profesjonalnych i godnych warunkach”.*

Wiele Pań na dzisiaj jest w stanie rozterki, co dalej, bo oddział jest „wygaszany”. Podczas, gdy władze samorządowe i szpitalne powinny być dumne z ocen oddziału- samorzutnie, nie w sposób kierowany, wystawianych przez mieszkanki Elbląga i okolic, ich ojców, mężów i dzieci - personelowi z Komeńskiego. Powinna odezwać się refleksja wpływając na naprawę szkód, natychmiast podejmując działania wzmacniające oddział. Jeżeli będzie inaczej, oznacza to kolejne rozejście się społecznej woli z autorytaryzmem.

Panie Dyrektorze, wiem, że czasem niełatwo zawrócić z drogi, ale po ludzku warto. Wkłada Pan wiele serca w rozwój Szpitala, a w tym rozwoju mieści się funkcjonowanie oddziału ginekologiczno- położniczego w dotychczasowym miejscu.

W obiegu społecznym znalazło się też wiele rozbieżności związanych z przeniesieniem pediatrii ze Szpitala Wojewódzkiego do Miejskiego. Przytaczane są różne roszady. Oczekuję na informację, ale nade wszystko informacja należy się rodzicom najmłodszych pacjentów. Kończąc, chciałam przypomnieć, że mieszkańcy mają podmiotowe prawo do udziału w decyzjach, a działania „likwidacyjne” (Pogotowie Socjalne, oddział), właśnie to uświadomiły i pobudziły. To dobry prognostyk do przyszłościowego odporu.

Z poważaniem